

Jakub Kościerzyński

Świadek koronny w świetle nowych regulacji

I. Wprowadzenie

Trzydziestego pierwszego sierpnia 2006 r. weszła w życie ustawa z dnia 22 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych¹. Wprowadziła ona szereg zmian w akcie normatywnym regulującym instytucję świadka koronnego, przy czym wiele z nich ma charakter zasadniczy dla kształtu przedmiotowej instytucji. Z pewnością, jak to zwykle się dzieje, najlepszym sprawdzianem skuteczności wprowadzonych zmian będzie praktyka organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w tym przede wszystkim prokuratur i sądów. Jednakowoż zakres zmian ustawy o świadku koronnym², a także ich wpływ na kształt instytucji świadka koronnego, uzasadnia potrzebę dokonania jurydycznej oceny nowych regulacji. Na wstępie wskazać należy, iż z uwagi na ramy artykułu nie sposób odnieść się do wszystkich zmian, które wprowadziła nowelizacja sierpniowa. Dlatego też poniżej omówione zostaną jedynie wybrane przepisy, które w mojej ocenie wymagają pewnego komentarza.

II. Zmiana o charakterze ogólnym

Z zadowoleniem należy odnotować fakt, że ustawodawca zdecydował się wprowadzić instytucję świadka koronnego na stałe do polskiego porządku prawnego. Jak bowiem wiadomo, ustawa o świadku koronnym miała charakter czasowy. Rzeczona ustawa była początkowo uchwalona na okres 3 lat, a następnie przedłużono okres jej obowiązywania do 1 września 2006 r. Obecnie, po nowelizacji art. 27 u.ś.k., nie ulega wątpliwości, że świadek koronny stał się trwałym elementem polskiej kultury prawnej. W uzasadnieniu projektu nowelizacji sierpniowej czytamy, że dotychczasowe praktyki: policyjna, prokuratorska i sądowa dowiodły przydatności instytucji świadka koronnego do zwalczania najgroźniejszych form przestępczości o charakterze zorganizowanym. Rozbicie groźnych gangów, oskarżenie wielu ich członków oraz skazanie przez sąd było możliwe dzięki przełamaniu

¹ Dz. U. z 2006 r., Nr 149, poz. 1078; na potrzeby tego artykułu wskazana ustawa będzie określana jako nowelizacja sierpniowa.

² Dz. U. z 1997 r., Nr 114, poz. 738 z późn. zm.; w artykule określana także skrótem u.ś.k.

zmowy milczenia, która jest elementem swoistej solidarności przestępczej. Do osiągnięcia tego celu w znacznym stopniu przyczyniła się współpraca skruszonego przestępcy z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w zamian za immunitet niekaralności³.

Nie ulega wątpliwości, że instytucja świadka koronnego stanowi skuteczny oręż w walce ze zorganizowanymi formami przestępczości, co najlepiej potwierdzają zakończone lub będące w toku procesy najgroźniejszych grup i związków przestępczych działających na terenie Polski w latach przypadających na obowiązywanie u.ś.k. Słusznie zatem uczynił ustawodawca, wprowadzając na stałe do polskiego porządku prawnego instytucję świadka koronnego, która zdążyła już okrzepnąć w praktyce wymiaru sprawiedliwości oraz doczekać się bogatego opracowania w piśmiennictwie i trochę skromniejszego w orzecznictwie. Jednocześnie, ponad siedmioletni okres obowiązywania ustawy o świadku koronnym obnażył pewne mankamenty, które stały się przedmiotem analizowanej tu nowelizacji. Jak już bowiem wskazano, to praktyka jest najlepszym weryfikatorem rozwiązań legislacyjnych, gdyż nawet najlepsze prawo pozostanie martwą literą, jeżeli nie będzie można go skutecznie zastosować tak, aby osiągnąć jego zamierzony cel. Tym celem w przypadku świadka koronnego było rozbitcie swoistej solidarności przestępczej i przełamanie zмовы milczenia, które to cechy są charakterystyczne dla zorganizowanych form przestępczości i stanowią często zaporę nie do sforsowania dla konwencjonalnych metod wykrywczych. W mojej ocenie cel ów został osiągnięty, co świadczy o skuteczności omawianej tu instytucji.

Na marginesie tylko wskazać należy na pewną nieścisłość terminologiczną obecną w uzasadnieniu projektu nowelizacji sierpniowej. Ustawodawca użył bowiem, w stosunku do ustawy o świadku koronnym, określenia ustawa o charakterze epizodycznym⁴. W doktrynie tradycyjnie odróżnia się jednak ustawy czasowe od ustaw epizodycznych. Ustawy epizodyczne są uchwalane zazwyczaj w sytuacjach kryzysowych, które stanowią zagrożenie dla porządku publicznego lub prawnego państwa, jak np. w sytuacji klęski żywiołowej, dla uregulowania stanów faktycznych o charakterze przejściowym⁵. Ustawy czasowe natomiast to akty normatywne uchwalane na określony z góry czas, po upływie którego przepisy aktu z reguły tracą moc obo-

³ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Sejm RP V kadencji, nr druku 651 – ustawa po rozpatrzeniu stanowiska Senatu i przyjęciu poprawek Senatu, <http://www.sejm.gov.pl>; ustawa w takim kształcie została uchwalona i ogłoszona 22 sierpnia 2006 r. w Dz. U. Nr 149, poz. 1078, a weszła w życie 31 sierpnia 2006 r.

⁴ *Ibidem*, s. 1.

⁵ K. Tarkowska, Głosa do uchwały SN z dnia 21 grudnia 1999 r., sygn. I KZP 44/99, Państwo i Prawo 2000, nr 6, s. 108.

wiązującą, a stany faktyczne, które uzasadniały wprowadzenie regulacji czasowej, najczęściej nie ustają, lecz istnieją nadal, np. przestępczość zorganizowana. Ustawodawca korzysta z czasowych aktów normatywnych, gdy zamierza zbadać funkcjonowanie pewnej instytucji w praktyce przed wprowadzeniem jej na stałe do porządku prawnego⁶. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku instytucji świadka koronnego, dlatego też, moim zdaniem, właściwym winno być używanie dla określenia charakteru aktu normatywnego regulującego tę instytucję, w okresie od 1 września 1998 r. do 31 sierpnia 2006 r., terminu ustawa czasowa, a nie ustawa epizodyczna.

III. Zmiany dotyczące zakresu przedmiotowego ustawy o świadku koronnym

Najważniejszą w mojej ocenie zmianą, którą wprowadziła nowelizacja sierpniowa, jest zmiana zakresu przedmiotowego ustawy o świadku koronnym. Ustawodawca zastąpił zamknięty katalog przestępstw, których popełnienie w zorganizowanej grupie lub związku umożliwiało wykorzystanie dowodu z zeznań świadka koronnego, katalogiem otwartym. Zgodnie bowiem z art. 1 u.ś.k. przepisy tej ustawy stosuje się w sprawach o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe popełnione w zorganizowanej grupie albo związku, mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Taka regulacja bez wątpienia znacznie rozszerza zakres stosowania instytucji świadka koronnego. Należy się zatem zastanowić, czy nie jest to rozwiązanie zbyt daleko idące.

W tym miejscu należy przypomnieć, że instytucja świadka koronnego stanowi kompromis między naruszeniem podstawowych zasad prawa karnego procesowego i materialnego a koniecznością zwalczania najniebezpieczniejszych form przestępczości, tj. przestępczości zorganizowanej i korupcyjnej. Przeciwnicy i zwolennicy jej są zgodni, że narusza ona naczelne zasady prawa karnego oraz pewne zasady konstytucyjne. Podczas gdy pierwsi często poprzestają jedynie na wykorzystywaniu tych argumentów w dyskusji mającej na celu usunięcie omawianej regulacji z systemu prawnego⁷, drudzy wskazują, że naruszenie wspomnianych zasad jest usprawiedliwione koniecznością przeciwstawienia się wciąż wzrastającej i coraz bardziej niebezpiecznej fali przestępstw popełnianych w zorganizowanych formach⁸. Relacje między instytucją świadka koronnego a naczelnymi zasada-

⁶ S. Waltoś, Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej, Państwo i Prawo 1993, nr 2, s. 25.

⁷ K. Pawelec, Koronny świadek, koronne wątpliwości, Gazeta Sądowa 2001, nr 10.

⁸ A. Pałafij, Świadek koronny i wątpliwości (ani koronne, ani uzasadnione), Gazeta Sądowa 2002, nr 40.

mi prawa karnego procesowego pozostają podstawowym problemem, wokół którego nadal toczą się dyskusje. Ramy artykułu oraz jego zakres przedmiotowy nie pozwalają jednak w tym miejscu na głębszą analizę tego problemu. Ogólnie wskazać należy, iż instytucja świadka koronnego w zasadzie narusza większość zasad procesowych i pozostaje w sprzeczności z niektórymi zasadami konstytucyjnymi. Naruszenie tych zasad znajduje jednak swoje usprawiedliwienie w celu, jakiemu ma ona służyć. Celem tym jest zwalczanie przestępczości zorganizowanej i korupcyjnej. Brutalne rozboje, walka o wpływy i egzekucje w świecie przestępczym, uprowadzenia, zabójstwa, handel narkotykami i bronią na skalę międzynarodową oraz kształtowanie się wyodrębnionych organizacyjnie struktur przestępczych z silnym zapleczem finansowym, dysponujących bronią i zmierzających do maksymalizacji zysków z przestępczości oraz legalizacji korzyści przy wykorzystaniu mechanizmu korupcji, zadecydowały o wprowadzeniu do polskiego systemu prawnego instytucji świadka koronnego.

Współczesne państwa znajdują się w sytuacji swoistego stanu wyższej konieczności, bowiem są zmuszone ograniczać podstawowe zasady, na których opiera się państwo prawa po to, aby zwalczać przestępczość zorganizowaną, z którą nie radzą sobie metodami konwencjonalnymi⁹. Instytucja świadka koronnego, mimo że narusza wiele zasad procesowych i konstytucyjnych, znajduje rację bytu w polskim systemie prawnym, gdyż naruszenie bezpieczeństwa publicznego – wartości konstytucyjnej – przez przestępczość zorganizowaną uzasadnia odstępianie od przyjętych w demokratycznym państwie prawnym zasad procesowych. Należy jednak pamiętać, że każdy wyjątek od powszechnie uznanej zasady musi mieścić się w jasno i precyzyjnie określonych granicach prawa, a tego warunku w kilku przypadkach ustawa o świadku koronnym nie spełnia, co rodzi zrozumiałe wątpliwości i krytykę tej instytucji przez niektórych przedstawicieli doktryny.

Jak słusznie wskazano w uzasadnieniu projektu nowelizacji sierpniowej podstawowym argumentem przemawiającym za istnieniem zamkniętego katalogu przestępstw, których dokonania można dowodzić zeznaniami świadka koronnego, była potrzeba ograniczenia stosowania tej szczególnej instytucji, tylko do zwalczania najgroźniejszych zorganizowanych grup przestępczych, dopuszczających się najpoważniejszych przestępstw. Jak wykazała jednak praktyka, takie rozwiązanie powodowało utrudnienia w praktycznym stosowaniu ustawy¹⁰. Nowelizacja sierpniowa, wprowadzając wspomniany wyżej katalog otwarty, w znacznej części usuwa owe utrudnienia, co należy ocenić pozytywnie.

⁹ S. Waltoś, *op. cit.*, s. 20.

¹⁰ W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych znajduje się przykładowy katalog takich utrudnień.

Nowe brzmienie art. 1 ustawy o świadku koronnym czyni bezprzedmiotowym konieczność wszczynania i prowadzenia odrębnych postępowań przygotowawczych przeciwko świadkowi koronnemu o czyny o znacznie niższej szkodliwości społecznej, które popełnił w ramach grupy lub związku, a które nie były wymienione w katalogu zamkniętym. Tym samym wskazana regulacja w pełni realizuje zasadę optymalizacji w postępowaniu, przyczyniając się do przedstawienia pełnego obrazu działalności przestępczej zorganizowanej grupy lub związku w jednym, zazwyczaj podmiotowo i przedmiotowo złożonym, procesie karnym. Nie wyklucza to oczywiście odrębnego rozpoznania sprawy poszczególnych osób lub o poszczególne czyny, zgodnie z dyspozycją art. 34 § 3 k.p.k., jeżeli przemawiają za tym względy ekonomii procesowej.

Ponadto przyjęta obecnie w art. 1 u.ś.k. regulacja niemal całkowicie rozwiązuje istniejący dotychczas problem dotyczący podwójnej roli świadka koronnego występującego w procesie karnym. Zgodnie bowiem z art. 8 u.ś.k. w stosunku do świadka koronnego nie stosuje się przepisów art. 182–185 Kodeksu postępowania karnego. Na gruncie przepisów sprzed nowelizacji sierpniowej istniał taki stan, iż w zakresie objętym katalogiem zamkniętym przestępstw określonych w art. 1 u.ś.k. świadek koronny nie korzystał z praw określonych w przepisach artykułów 182–185 k.p.k., natomiast w pozostałym zakresie, tj. co do innych przestępstw, nie objętych wspomnianym katalogiem zamkniętym, świadkowi koronnemu przysługiwały wyżej wymienione uprawnienia z k.p.k. Inaczej mówiąc, w zakresie faktów wykraczających poza zamknięty katalog przedmiotowy (art. 1 u.ś.k.), które mogły wiązać się z innymi, nie wymienionymi we wspomnianym artykule czynami zabronionymi, za które świadek koronny ponosił odpowiedzialność na zasadach ogólnych, należało traktować osobę występującą w tym charakterze jak zwykłego świadka i konsekwentnie przestrzegać przysługujących mu praw¹¹. Odmienne zapatrywanie w tej kwestii, na gruncie przepisów obowiązujących przed nowelizacją sierpniową, wyrażał B. Kurzępa. Autor ten twierdził, iż przepis art. 3 ust. 1 pkt 1 u.ś.k. odnosił się nie tylko do informacji dotyczących przestępstw ujętych w katalogu zamkniętym z art. 1 owej ustawy, ale także do informacji dotyczących wszelkich innych przestępstw popełnionych w zorganizowanej grupie lub związku, a także poza takimi strukturami¹².

Przyjęcie przez ustawodawcę otwartego katalogu przestępstw, których popełnienie w zorganizowanej grupie lub związku umożliwia sięgnięcie po instytucję świadka koronnego, w znacznej mierze usuwa wskazane wyżej wątpliwości w wykładni art. 3 ust. 1 pkt 1 u.ś.k. Obecnie nie ulega zatem

¹¹ K. Tarkowska, *op. cit.*, s. 110.

¹² B. Kurzępa, Głosa do uchwały SN z dnia 21 grudnia 1999 r., sygn. I KZP 44/99, OSP 2000, nr 6, poz. 95, s. 315.

kwestii, że świadek koronny w swoich zeznaniach musi przedstawić pełny obraz przestępczej działalności członków grupy lub związku, a jego relacja musi dotyczyć wszystkich znanych mu przestępstw popełnionych w danej strukturze przestępczej.

Aktualne pozostaje jednak pytanie, czy świadek koronny może skorzystać z uprawnień określonych w art. 182–185 k.p.k. w sytuacji, gdy pewne przestępstwa popełnił niejako poza strukturą przestępczą (na własną rękę) lub w momencie, w którym je popełniał, dana struktura przestępcza nie osiągnęła jeszcze takiego poziomu zorganizowania, który uzasadniał przyjęcie istnienia choćby grupy przestępczej. Wydaje się, że wbrew zapatrywaniu B. Kurzępy należałoby wówczas konsekwentnie traktować świadka koronnego jak zwykłego świadka, któremu przysługują uprawnienia określone w art. 182–185 k.p.k. Za takim wnioskiem przemawia przede wszystkim wykładnia literalna art. 1 i 3 u.ś.k. Ponadto przepisy ustawy o świadku koronnym mają charakter szczególny wobec ogólnych uregulowań proceduralnych (k.p.k.) i materialnych (k.k.), a zatem nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej. Wreszcie wskazać również należy, iż przyjęcie wykładni art. 3 ust. 1 pkt 1 u.ś.k., zaproponowanej przez B. Kurzępę, doprowadziłoby do ograniczenia uprawnień procesowych świadka koronnego występującego w pewnych wskazanych wyżej sytuacjach jako zwykły świadek w procesie sądenia przestępczości zorganizowanej.

Rozwiązanie przyjęte w obecnym brzmieniu art. 1 u.ś.k. wychodzi również naprzeciw problemowi stosowania instytucji zbiegu przepisów ustawy karnej (11 § 2 k.k.). Ustawa o świadku koronnym w pierwotnym brzmieniu nie rozstrzygała, w jaki sposób należy postąpić w sytuacji, gdy podejrzany – kandydat na świadka koronnego popełnił przestępstwo, które równocześnie wyczerpuje znamiona czynu wskazanego w zamkniętym katalogu, jak i niewymienione w tym katalogu. Obecnie, w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 11 § 2 k.k. co do jakichkolwiek czynów popełnionych w zorganizowanej grupie lub związku, stosowanie owego przepisu nie budzi już wątpliwości.

Podsumowując rozważania dotyczące oceny zasadności zastąpienia zamkniętego katalogu przestępstw, których popełnienie w zorganizowanej grupie lub związku umożliwiało wykorzystanie dowodu z zeznań świadka koronnego, katalogiem otwartym, stwierdzić należy, iż zmiana ta, choć nie usuwa wszystkich narosłych wątpliwości, zasługuje na aprobatę. W mojej ocenie, nie potwierdzają się zgłaszane niekiedy obawy o nadużywaniu instytucji świadka koronnego. Istotnie zastosowanie katalogu otwartego zwiększy zakres spraw, w których ta instytucja będzie mogła znaleźć zastosowanie. Dotychczasowa praktyka wskazuje jednak, że przepisy ustawy o świadku koronnym są stosowane tylko w sprawach dotyczących najgroźniejszych grup i związków przestępczych, nie zaś, mimo formalnej możliwości, w postępowaniach przeciwko członkom grup i związków dopuszczających się

wprawdzie przestępstw wymienionych w katalogu, ale nie w takiej skali i o takim charakterze, które uzasadniałyby sięganie do tego wyjątkowego środka dowodowego¹³. Nowelizacja sierpniowa utrzymała sądową kontrolę nad dopuszczeniem dowodu z zeznań świadka koronnego. Ponadto, kompetencję do podejmowania decyzji w tym przedmiocie oddano w ręce sądów okręgowych, które orzekają w tej kwestii w składach trzyosobowych, co w mojej ocenie jest rozwiązaniem jak najbardziej słusznym. Kontrola sądowa pozwoli na wyeliminowanie wniosków bezzasadnych, tak aby instytucja świadka koronnego znajdowała zastosowanie tylko tam, gdzie rozstrzygnięcie o głównym przedmiocie procesu jest niemożliwe przy wykorzystaniu konwencjonalnych środków dowodowych. Sądy są więc gwarantami zasadnego i umiarkowanego korzystania z instytucji świadka koronnego, tak aby wyjątkowa z zasady instytucja nie stała się swoistą „drogą na skróty” do odkrycia prawdy materialnej. Zatem utrzymanie sądowej kontroli dopuszczalności dowodu z zeznań świadka koronnego i przekazanie jej do sądów okręgowych pozwala twierdzić, że wprowadzenie wskazanego wyżej katalogu otwartego przestępstw, których popełnienie w zorganizowanej grupie lub związku umożliwi wykorzystanie dowodu z zeznań świadka koronnego, nie jest rozwiązaniem zbyt daleko idącym i w konsekwencji zasługuje na aprobatę.

Na uwagę zasługuje również to, że znowelizowany przepis art. 1 u.ś.k. pozwoli na wykorzystanie dowodu z zeznań świadka koronnego w sprawach o wszystkie przestępstwa, mające charakter terrorystyczny, popełnione przez zorganizowane grupy i związki przestępcze. Oczywistym bowiem pozostaje fakt, że działalność terrorystyczna znajduje się w orbicie zainteresowań zorganizowanej przestępczości. Świadek koronny może zatem istotnie przyczynić się do zwalczania także i tej groźnej formy przestępczości. Przykładem organizacji przestępczej o charakterze terrorystycznym i zarazem międzynarodowym może być tzw. „Klan zemuński” (od miejscowości Zemun pod Belgradem). Organizacja ta liczy około 200 członków, a jej przywódcą jest Milorad Luković, pseudonim „Legija” – były dowódca policyjnej jednostki Operacji Specjalnych „Czerwone Berety”. W dniu 12 marca 2003 r. organizacja ta dokonała skutecznego zamachu na życie premiera Serbii, Zorana Djindjicia, który zginął od kul snajpera. Incydent ów na tyle sparaliżował funkcjonowanie państwa, że po zamachu, wprowadzono w nim stan wyjątkowy, a policja zatrzymała kilkadziesiąt osób. Spośród tych osób trzy zażądały przyznania im statusu świadka koronnego¹⁴. Wskazany przykład dowodzi, iż działalność terrorystyczna prowadzona przez zorganizowaną przestępczość stanowi realne zagrożenie dla instytucji państwa. Dlatego też

¹³ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 22 lipca 2006 r..., *op. cit.*, s. 2.

¹⁴ www.wp.pl/wiadomości z dnia 12 marca 2003 r. „Zabójstwo premiera Serbii”.

słuszne jest wykorzystanie środka dowodowego w postaci zeznań świadka koronnego do zwalczania tego niebezpiecznego zjawiska.

Instytucja świadka koronnego może służyć również do zwalczania tzw. przestępczości korupcyjnej, w tym również tzw. korupcji wyborczej. Ustawa o świadku koronnym w art. 1 ust. 2 enumeratywnie wymienia kategorie przestępstw, które mogą być ścigane przy wykorzystaniu zeznań świadka koronnego. Nowelizacja sierpniowa uzupełniła wskazany wyżej katalog przestępstw korupcyjnych o przypadki korupcji w sektorze gospodarki oraz profesjonalnych zawodów sportowych (art. 296a § 1, 2 i 4 k.k. oraz art. 296b § 1 i 2 k.k.). Penalizacja zachowań określonych w art. 296a k.k. i 296b k.k. stanowi reakcję na zjawiska korupcyjne istniejące w obrocie gospodarczym oraz w sferze organizacji profesjonalnych zawodów sportowych. Korupcja bowiem, rozumiana jako patologiczne zjawisko społeczne, ewoluuje i przenika do różnych dziedzin życia, przy czym jej zwalczanie w oparciu o klasyczne przestępstwa korupcyjne, jak łapownictwo czynne i bierne, okazuje się niewystarczające. Dlatego też ustawodawca wprowadził odrębne typy przestępstw, precyzyjniej opisujące niepożądane zachowania społeczne wymagające sankcji karnej.

Cechą charakterystyczną przestępstw korupcyjnych, wymienionych w u.ś.k., jest ogólnie mówiąc swoista zмова milczenia udzielającego korzyści majątkowej lub osobistej i przyjmującego taką korzyść lub jej obietnicę. Jeżeli dodamy do tego fakt, że zazwyczaj do popełnienia owych przestępstw dochodzi bez udziału świadków, to nie trudno stwierdzić, iż wykrywalność tych form przestępczości pozostaje znacznie utrudniona. Remedium na taką sytuację stanowi instytucja świadka koronnego, której głównym celem jest przełamanie tej swoistej zmony milczenia, podobnie jak ma to miejsce w przypadku przełamania zmony w grupie lub związku przestępczym. W tym stanie rzeczy poszerzenie katalogu tzw. przestępstw korupcyjnych o nowe typy przestępstw określone w art. 296a § 1, 2 i 4 k.k. oraz art. 296b § 1 i 2 k.k. ocenić należy jako kontynuację słusznego podejścia do zwalczania groźnego dla społeczeństwa zjawiska korupcji, przy wykorzystaniu skutecznej w praktyce instytucji świadka koronnego.

Istotną i zasługującą na pełną aprobatę zmianę wprowadzono w art. 3 ust. 1 pkt 1 u.ś.k. Ustawodawca rozszerzył katalog przesłanek warunkujących uzyskanie przez podejrzanego statusu świadka koronnego, nakładając na niego obowiązek ujawnienia w toku składanych wyjaśnień swojego majątku oraz znanego mu majątku pozostałych sprawców przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, o których mowa w art. 1 u.ś.k. Analizowana regulacja wychodzi naprzeciw zgłaszanemu powszechnie przez praktykę i doktrynę postulatowi, aby pozbawiać sprawców owoców ekonomicznych ich przestępczej działalności, a ponadto stwarza lepsze warunki do podejmowania przez organy procesowe decyzji uzależniającej nadanie statusu

świadka koronnego od zwrotu korzyści majątkowych odniesionych z przestępstwa oraz naprawienia szkody nim wyrządzonej¹⁵. Wprowadzenie obowiązku ujawnienia przez kandydata na świadka koronnego jego majątku oraz znanego mu majątku pozostałych członków struktury przestępczej ma również charakter gwarancyjny wobec osób pokrzywdzonych przestępstwami popełnionymi przez zorganizowaną grupę lub związek. Identyfikacja składników majątku członków grupy lub związku przestępczego ułatwi pokrzywdzonym dochodzenie materialnych roszczeń odszkodowawczych czy to w postępowaniu karnym w ramach istniejących instytucji, czy też w odrębnym procesie cywilnym. W uzasadnieniu nowelizacji sierpniowej wskazano również, że pod pojęciem „ujawnianego majątku” należy rozumieć aktywa i pasywa, które znajdują się w posiadaniu członków grupy lub związku przestępczego, bez względu na to, w jaki sposób osoby te weszły w jego posiadanie.

Podsumowując ocenę wymienionej nowelizacji art. 3 ust. 1 u.ś.k., stwierdzić należy, iż rzeczona zmiana realizuje założenia sprawiedliwości restytutowej. W nauce prawa rozwój nurtu sprawiedliwości restytutowej obserwujemy w końcu XX wieku. W tym miejscu należy przypomnieć za prof. M. Filarem¹⁶, że historia ewolucji nowoczesnego prawa karnego jest w istocie historią zmiennego rozkładania akcentów, w ramach klasycznej dla tej dziedziny prawa triady: sprawca – czyn – ofiara. W połowie XIX w centrum zainteresowania nauki prawa karnego znajdował się czyn przestępny, a system penalny był budowany w oparciu o zasadę talionu (*ius talionis*). Wiek później na plan pierwszy w nauce prawa wysunięto osobę sprawcy. Koncepcja ta opierała się na modelu sprawiedliwości prewencyjno-resocjalizacyjnej. Jej głównym założeniem było przekonanie, że kara wymierzana jest nie tyle za to, że czyn został popełniony, ale po to, aby nie został popełniony w przyszłości. Koniec XX wieku przynosi nowe spojrzenie na prawo karne, a podwaliną pod rozwój nowoczesnego prawa karnego stała się wiktymologia. Ten model prawny opiera się na zasadach sprawiedliwości restytutowej, gdzie w centrum uwagi znalazła się ofiara czynu przestępnego (pokrzywdzony).

Wskazany wyżej model sprawiedliwości restytutowej realizuje się w treści przepisu art. 3 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o świadku koronnym w brzmieniu po nowelizacji sierpniowej. Ustawodawca zmierza w ten sposób do zabezpieczenia interesów pokrzywdzonego i wzmocnienia jego pozycji w procesach z udziałem świadków koronnych. Oczywistym bowiem pozostaje fakt, że świadek koronny, choć swoimi zeznaniami przyczynia się do rozbicia często groźnych grup lub związków przestępczych, i w związku z tym uży-

¹⁵ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 22 lipca 2006 r..., *op. cit.*, s. 3.

¹⁶ M. F i l a r, Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym, (w:) Księga poświęcona pamięci profesora Zbigniewa Gostyńskiego, Kraków 2002, s. 25–43.

skuje immunitet niekaralności, nie może zostać uwolniony od skutków cywilnoprawnych swojej przestępczej działalności. Realizacji tej zasady służy wprowadzony nowelizacją sierpniową obowiązek ujawnienia przez świadka koronnego swojego majątku oraz znanego mu majątku pozostałych członków struktury przestępczej, którzy dopuścili się popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego wymienionych w art. 1 u.ś.k. Całość regulacji uzupełnia przewidziane w art. 3 ust. 2 tej ustawy fakultatywne zobowiązanie podejrzanego do zwrotu korzyści majątkowej odniesionej z przestępstwa lub przestępstwa skarbowego oraz naprawienia szkody nimi wyrządzonej. W praktyce jednak istnieje powszechna zgodność poglądów, że organy ścigania powinny, zawsze kiedy to możliwe, uzależnić dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego od zobowiązania go do zwrotu korzyści majątkowych oraz naprawienia szkody. Przewidziany w art. 3 ust. 2 u.ś.k. zapis służy przeciwdziałaniu legalizacji korzyści pochodzących z działalności przestępczej. W doktrynie podnosi się również, że wskazane zobowiązanie do zwrotu uzyskanych korzyści majątkowych lub naprawienia szkody stanowi może jedyną sankcję, jaka spotka świadka koronnego, co stanowi jednocześnie rodzaj zadośćuczynienia dla państwa za popełnione przestępstwo¹⁷.

IV. Zmiany dotyczące zakresu podmiotowego ustawy o świadku koronnym

Jednym z atrybutów instytucji świadka koronnego jest podmiotowo ograniczony zakres jej stosowania. Ograniczenie podmiotowego zakresu stosowania instytucji świadka koronnego polega na uwzględnieniu proporcji między czynem kandydata na świadka a czynami sprawców, których działalność przestępczą taki świadek ujawnia. Nie każdy sprawca przestępstwa może zostać świadkiem koronnym, ponieważ to ustawa określa kryterium podmiotowe i przedmiotowe zastosowania omawianej instytucji. Kryterium podmiotowe zastosowania instytucji świadka koronnego określa art. 4 u.ś.k. Charakter wymienionych w tym artykule derogacji jest różny i motywowany w każdym z przypadków odmiennymi racjami. Zaistnienie jednej z okoliczności wymienionych w art. 4 u.ś.k. stanowi jednocześnie negatywną przesłankę wykluczającą wystąpienie podejrzanego w roli świadka koronnego w procesie z jego udziałem.

Nowelizacja sierpniowa przynosi istotną zmianę zakresu podmiotowego instytucji świadka koronnego. Artykuł 4 pkt 3 u.ś.k. otrzymał następujące brzmienie: „Przepisów ustawy nie stosuje się do podejrzanego, który w związku z udziałem w przestępstwie lub przestępstwie skarbowym okre-

¹⁷ W. Filipkowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2004, s. 339.

ślonym w art. 1 kierował zorganizowaną grupą albo związkiem mającymi na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego”. Jak łatwo zauważyć, ustawodawca wyeliminował z katalogu negatywnych przesłanek stosowania instytucji świadka koronnego zapis wykluczający możliwość uzyskania statusu świadka koronnego przez podejrzanego, który zakładał zorganizowaną strukturę przestępczą. Zmiana ta ma na celu rozszerzenie możliwości stosowania ustawy do podejrzanych, którzy zorganizowaną grupę zakładali, ale w chwili ewentualnego stosowania u.ś.k. faktycznie nią nie kierują.

Na wstępie stwierdzić należy, iż w doktrynie postulowano zmiany w ustawie o świadku koronnym zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu podmiotowego ustawy, poprzez ograniczenie przesłanek wymienionych w art. 4 u.ś.k. Zbigniew Rau wskazywał, że najlepszymi informatorami i zarazem osobami znającymi wszystkie tajemnice struktury przestępczej są jej przywódcy, zatem ewentualne usunięcie pkt. 3 z art. 4 u.ś.k. umożliwiłoby całkowitą dezintegrację grup i związków przestępczych, właśnie dzięki zeznaniom ich przywódców¹⁸. Zmiana art. 4 pkt 3 u.ś.k. częściowo realizuje postulaty zgłaszane przez wyżej wymienionego autora. Ustawodawca nie zdecydował się jednak na całkowite usunięcie art. 4 pkt 3 u.ś.k. Zatem nadal nie może być świadkiem koronnym podejrzanym, który w związku z udziałem w przestępstwie lub przestępstwie skarbowym, określonym w art. 1, kierował zorganizowaną grupą albo związkiem mającymi na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. W uzasadnieniu projektu do nowelizacji sierpniowej trafnie zauważono, że wskazanie osoby kierującej zorganizowaną grupą przestępczą jest łatwiejsze niż wskazanie osoby zakładającej taką grupę. Ponadto to osoba kierująca strukturą przestępczą odpowiada za jej działalność i dlatego, zdaniem ustawodawcy, nie powinna mieć możliwości korzystania z dobrodziejstw ustawy¹⁹. Oczywiście nie można wykluczyć sytuacji, gdy ta sama osoba daną grupę lub związek założyła, a następnie nią kierowała, jednak ze zmienionego przepisu wynika, że i tak nie mogłaby ona skorzystać z przywileju niekaralności przewidzianego w ustawie. Ustawa o świadku koronnym używa bowiem sformułowania „kierował”, a nie „kieruje”. Oznacza to, że udowodnienie podejrzanemu faktu kierowania w pewnym okresie zorganizowaną grupą lub związkiem przestępczym wyklucza przyznanie mu statusu świadka koronnego, choćby w chwili stosowania u.ś.k. nie kierował już strukturą przestępczą.

Oceniając wprowadzoną zmianę zakresu podmiotowego instytucji świadka koronnego, wskazać należy, iż poza sporem pozostaje fakt, że przywódcy grup i związków przestępczych co do zasady najlepiej znają wszelkie tajem-

¹⁸ Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2002, s. 202.

¹⁹ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 22 lipca 2006 r..., *op. cit.*, s. 3–4.

nice organizacji przestępczej. Należy jednak mieć na uwadze, że z reguły owi przywódcy będą odpowiadać za sprawstwo kierownicze lub polecające do najcięższych przestępstw, w tym zabójstw. Natomiast wyłączenie podmiotowe, zawarte w art. 4 pkt 1 u.ś.k., ma charakter bezwzględny. Spór o zakres derogacji z art. 4 u.ś.k. jest w istocie sporem o zakres kompromisu społecznego między ściganiem sprawców przestępstw a koniecznością zwalczania najbardziej niebezpiecznych form przestępczości, tj. przestępczości zorganizowanej i korupcyjnej, które często zagrażają podstawowym instytucjom państwa. Granice tego kompromisu wyznacza jednak ustawodawca, a nie potrzeby organów ścigania. To ustawodawca bowiem decyduje w jakich sytuacjach dla zwalczania przestępczości odstąpić od zasady legalizmu na rzecz zasady oportunistycznego procesowego.

Konkludując, należy pozytywnie ocenić omawianą zmianę zakresu podmiotowego instytucji świadka koronnego. Kwestią otwartą pozostaje natomiast wprowadzenie możliwości stosowania instytucji świadka koronnego w odniesieniu do osób kierujących zorganizowanymi grupami lub związkami przestępczymi. Trzeba mieć na uwadze fakt, że przywódcy grupy lub związku mogą, jako świadkowie koronni, dostarczyć wiele cennych informacji, które spowodują nie tylko unicestwienie grupy lub związku przestępczego przez nich założonego bądź kierowanego, ale również ujawnienie innych sprawców przestępstw i ukaranie ich. Natomiast atrybutem każdej organizacji przestępczej jest minimalizowanie dostępu jej członków do informacji mogących w przypadku dekonspiracji doprowadzić do postawienia w stan oskarżenia, a później skazania jej przywódców. Te ostatnie uwarunkowania mogą przemawiać za potrzebą objęcia regulacją ustawy o świadku koronnym osób kierujących strukturami przestępczymi, oczywiście z zastrzeżeniem art. 4 pkt 1 u.ś.k. Jest to jednak kwestia dyskusyjna.

Nowelizacja sierpniowa modyfikuje także inną negatywną przesłankę materialną uniemożliwiającą przyznanie statusu świadka koronnego. W myśl art. 4 pkt 1 u.ś.k. przepisów ustawy nie stosuje się do podejrzanego, który w związku z udziałem w przestępstwie lub przestępstwie skarbowym określonym w art. 1 usiłował popełnić albo popełnił zbrodnię zabójstwa lub współdziałał w popełnieniu takiej zbrodni. Wprowadzona zmiana polega na uniemożliwieniu skorzystania z immunitetu niekaralności podejrzanemu, który dopuścił się zabójstw, nie tylko tych wymienionych w art. 148 § 1–3 k.k., jak przewidywał to przepis w pierwotnym brzmieniu, ale także innych zabójstw spenalizowanych w ustawie karnej, np. w art. 118 § 1 i 3 k.k. lub w art. 123 § 1 k.k. Nowa regulacja w pełni zasługuje na aprobatę. Pierwotne brzmienie przepisów pozostawiało poza zakresem derogacji ustawowych, przewidzianych w art. 4 u.ś.k., inne przypadki zbrodni zabójstwa przewidziane w kodeksie karnym. Truizmem pozostaje fakt, że również i te przypadki

zbrodni mogą być popełniane przez członków zorganizowanych struktur przestępczych.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wyłączenie podmiotowe, zawarte w art. 4 pkt 1 ustawy o świadku koronnym, ma charakter bezwzględny. Stanowi ono nieprzekraczalną granicę kompromisu między koniecznością zwalczania zorganizowanych form przestępczości a podstawowymi zasadami procesu karnego obowiązującymi w demokratycznym państwie prawa, mającymi niekiedy charakter zasad konstytucyjnych. Za niedopuszczalną w demokratycznym państwie prawa uważam sytuację taką, że zabójca unika odpowiedzialności karnej w imię konieczności zwalczania nawet najgroźniejszych form przestępczości. Żadne racje bowiem nie mogą być przedkładane nad ochronę prawa do życia ludzkiego, które jest prawem fundamentalnym, wypływającym z przyrodzonej godności osobowej, która z kolei jest źródłem wszystkich wolności i praw człowieka.

V. Zmiany dotyczące postępowania w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka koronnego

Przedmiotem nowelizacji sierpniowej ustawodawca uczynił również postępowanie dotyczące przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka koronnego. W pierwotnym brzmieniu przepis art. 5 ust. 1 przewidywał, iż postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego wydaje sąd właściwy do rozpoznania sprawy na wniosek prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze, złożony po uzyskaniu zgody prokuratora apelacyjnego. Przez „sąd właściwy do rozpoznania sprawy” należało rozumieć ten sąd, który byłby właściwy po wplynięciu aktu oskarżenia, przy czym rozstrzygało tutaj zdarzenie faktyczne, będące przedmiotem dochodzenia lub śledztwa, a nie tylko kwalifikacja prawna przyjęta przy wszczęciu postępowania przygotowawczego²⁰. Zatem w polskim systemie prawnym organem decydującym o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego był od początku sąd, przy czym, w zależności od wskazanych wyżej okoliczności faktycznych, mógł to być sąd rejonowy lub okręgowy. Powstawało jednak pytanie, w jakim składzie ów sąd będzie orzekał?

W doktrynie wskazywano, że skład sądu podejmującego decyzję w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego określa art. 30 § 1 k.p.k. w zw. z art. 25 ustawy o świadku koronnym²¹. Stanowisko to jest konsekwencją przyjęcia, iż postępowanie w przedmiocie przeprowa-

²⁰ Por. np. uchwała SN z dnia 23 lutego 1999 r., I KZP 35/98, OSNKW 1999, nr 3–4, poz. 13.

²¹ T. Grzegorzczak, Komentarz do ustawy o świadku koronnym, (w:) tenże, Kodeks postępowania karnego – Komentarz, Kantor Wydawniczy Zakamycze 2003, s. 1646.

dzenia dowodu z zeznań świadka koronnego nie stanowi czynności sądowej w postępowaniu przygotowawczym, lecz jest odrębnym typem wпадkowego postępowania karnego uregulowanego w znacznej części w przepisach pozakodeksowych, tj. w ustawie o świadku koronnym. Przyjęcie odmiennego poglądu²² prowadziłoby do określania składu sądu, wskazanego w art. 5 u.o.ś.k., na podstawie art. 329 k.p.k. w zw. z art. 25 u.ś.k. Opowiedzenie się za jednym ze wskazanych wyżej stanowisk miałoby znaczenie dla składu sądu wówczas, gdyby w danej sprawie „sądem właściwym do rozpoznania sprawy” był sąd okręgowy, co jak wykazano mogło mieć miejsce²³.

Nowelizacja sierpniowa rozstrzyga ostatecznie wskazane dylematy odnośnie składu sądu przyznającego status świadka koronnego, choć nie wynika to wprost z jej treści, lecz z uzasadnienia. Zmieniony przepis art. 5 ust. 1 u.ś.k. przewiduje, że postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego wydaje sąd okręgowy właściwy dla miejsca prowadzenia postępowania przygotowawczego, na wniosek prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze, złożony po uzyskaniu zgody Prokuratora Krajowego. Ustawodawca zdecydował więc o przekazaniu orzekania w przedmiocie stosowania tej wyjątkowej instytucji prawnej do kompetencji sądów wyższego szczebla. W uzasadnieniu projektu nowelizacji sierpniowej wskazano, że w sądach okręgowych zasiadają osoby o bogatym doświadczeniu zawodowym i życiowym, z reguły rozstrzygające merytorycznie w sprawach dotyczących przestępczości zorganizowanej, a ponadto przypisanie kompetencji do orzekania w tym przedmiocie sądom okręgowym położonym najbliżej siedziby organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze przyczyni się do usprawnienia postępowania. Podkreślono również, że rzeczona zmiana nabiera jeszcze większego znaczenia, jeżeli weźmie się pod uwagę niejawną obieg dokumentacji procesowej na tym etapie postępowania oraz niekiedy bardzo szeroki materiał dowodowy, dotyczący wielu przestępstw, popełnianych w okręgach właściwości różnych sądów.

Lektura samej treści znowelizowanego art. 5 u.ś.k. nie rozstrzyga jednak sygnalizowanych wyżej rozbieżności odnośnie charakteru prawnego postę-

²² Pogląd taki przyjął Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 6 marca 2003 r., sygn. II AKa 454/02, OSA 2004, nr 3, poz. 13.

²³ Jeżeli przyjmujemy, że wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego nie stanowi czynności sądowej w postępowaniu przygotowawczym, to gdy sądem wydającym owo postępowanie będzie sąd okręgowy, skład tego sądu będzie określał art. 30 § 1 k.p.k. w zw. z art. 25 ustawy o świadku koronnym. Będzie to zatem skład trzyosobowy. Jeżeli natomiast przyjmujemy, iż wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego stanowi jednak czynność sądową w postępowaniu przygotowawczym, to w analogicznej jak wyżej sytuacji, skład sądu okręgowego będzie określał art. 329 § 2 k.p.k. w zw. z art. 25 ustawy o świadku koronnym. W tej drugiej sytuacji sąd okręgowy winien orzekać w składzie jednoosobowym.

powania w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka koronnego. Dopiero analiza uzasadnienia projektu nowelizacji sierpniowej pozwala na stwierdzenie, że ustawodawca opowiada się raczej za poglądem, iż postępowanie to nie stanowi czynności sądowej w postępowaniu przygotowawczym, lecz jest odrębnym typem wypadkowego postępowania karnego. W uzasadnieniu tegoż projektu wyraźnie wskazano na art. 30 § 1 k.p.k., który decyduje o składzie sądu okręgowego, orzekającego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego²⁴. W ocenie ustawodawcy takie rozwiązanie przyczyni się do podniesienia merytorycznej jakości orzecznictwa w tym przedmiocie, jak również pozwoli na szczególnie wnikliwe rozpoznanie wniosku, co przy propozycji nowego brzmienia art. 1 u.ś.k. (katalog otwarty) będzie miało istotne znaczenie.

Ustawodawca, kierując się potrzebą zapewnienia jednolitości stosowania ustawy o świadku koronnym w skali całego kraju, zdecydował się również zastąpić decyzję prokuratora apelacyjnego o wyrażeniu zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego, decyzją Prokuratora Krajowego.

Przedstawione wyżej zmiany należy ocenić jako słuszne. Utrzymano zasadę sądowej kontroli dopuszczalności dowodu z zeznań świadka koronnego, przekazując jednocześnie decyzję w tym przedmiocie do kompetencji sądów okręgowych. Takie rozwiązanie jest tym bardziej słuszne, że ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie otwartego katalogu przestępstw, których popełnienie w zorganizowanej grupie lub związku umożliwi wykorzystanie dowodu z zeznań świadka koronnego w procesie karnym. Pamiętać należy, że sądowa kontrola w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego stanowi gwarancję dla stosowania tej instytucji tylko w tych sprawach, w których jest to niezbędne dla dojścia do prawdy materialnej. Oddanie w ręce sądu decyzji w tej sprawie ma ponadto zabezpieczać przed nadużywaniem tej instytucji w sprawach, w których jej stosowanie, zdaniem sądu, jest nieuzasadnione. Wreszcie należy mieć na uwadze, iż sądowa kontrola zapewnia obiektywizm stosowania instytucji świadka koronnego, której wprowadzenie jest, według S. Waltosia, efektem swoistego stanu wyższej konieczności w ściganiu karnym najgroźniejszych przestępstw.

Słuszne pozostaje również wydłużenie z 7 do 14 dni²⁵ sądowego terminu instrukcyjnego na rozpoznanie wniosku prokuratora o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego. Nierzadko bowiem sąd orzekający w tej kwestii musi zapoznać się z obszernym materiałem dowodowym, co może okazać się niemożliwe w terminie 7 dni. Termin 14 dni z jednej strony umożliwia

²⁴ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 22 lipca 2006 r..., *op. cit.*, s. 4.

²⁵ Por. obowiązujący art. 5 ust. 5 ustawy o świadku koronnym.

sądowi rzetelne zapoznanie się z takim materiałem, z drugiej zaś nie stanowi naruszenia zasady szybkości postępowania.

Nowelizacja sierpniowa nie rozstrzygnęła natomiast istotnej dla praktyki wymiaru sprawiedliwości i budzącej spory w doktrynie kwestii tożsamości sądu wydającego postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego i sądu orzekającego w sprawie z udziałem tego świadka²⁶. Wyrażam pogląd, że *de lege lata* sędzia, który podjął decyzję o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego, powinien podlegać wyłączeniu od udziału w sprawie stosownie do treści art. 41 § 1 k.p.k. Jednocześnie uważam, iż *de lege ferenda* należy rozważyć konieczność wprowadzenia stosownych zmian w ustawie o świadku koronnym, a także w Kodeksie postępowania karnego. Właściwym rozwiązaniem może być wprowadzenie w art. 40 § 1 k.p.k. dodatkowej przesłanki w postaci obligatoryjnego wyłączenia od udziału w sprawie sędziego, który wydał postanowienie o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego w trybie art. 5 ustawy o świadku koronnym²⁷. Zasygnalizowany powyżej problem może pojawić się zasadniczo tylko wówczas, gdy postępowanie z udziałem świadka koronnego będzie się toczyło przed sądem okręgowym. Wówczas może dojść do sytuacji, że ten sam sędzia wyda postanowienie o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego, a następnie rozpozna sprawę z udziałem takiego świadka.

Kolejną zmianą dotyczącą postępowania w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka koronnego jest wprowadzenie obowiązku wydania przez prokuratora postanowienia w przypadku negatywnego rozpatrzenia wniosku podejrzanego o udzielenie mu statusu przewidzianego ustawą oraz zapoznanie podejrzanego z treścią takiego postanowienia. Ustawa o świadku koronnym w pierwotnym brzmieniu regulowała kwestie pozytywnego ustosunkowania się przez prokuratora do wniosku, pomijała natomiast decyzje negatywne w tym przedmiocie. Zmiana dokonana w wyniku dodania art. 5a u.ś.k. zmierza do formalnego określenia trybu zajęcia przez prokuratora negatywnego stanowiska w przedmiocie wniosku podejrzanego. Jednocześnie ustawo-

²⁶ Por. J. Kościerzyński, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 marca 2003 r., sygn. II Aka 454/02, Prokurator 2006, nr 2 (26), s. 125–130; B. Nita, Ustawa o świadku koronnym w świetle postanowień konstytucyjnych, Palestra 2002, nr 3–4, s. 19; tenże, Konstytucyjne granice zwalczania przestępczości zorganizowanej (rozważania na tle instytucji świadka koronnego), Przegląd Sądowy 2003, nr 5, poz. 83; K. Cesarz, Dowód z zeznań świadka koronnego na tle prawa do sądu (wybrane zagadnienia), Przegląd Sądowy 2004, nr 4, poz. 65; E. Kowalewska-Borys, Świadek koronny w ujęciu dogmatycznym, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2004, s. 25; B. Kurzępa, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 marca 2003 r., sygn. II Aka 454/02, Prokuratura i Prawo 2004, nr 11–12.

²⁷ Szczegółowo omawiam zasygnalizowaną kwestię w Glosie do wyroku SA w Katowicach z dnia 6 marca 2003 r., sygn. II Aka 454/02, Prokurator 2006, nr 2 (26), s. 125–130.

dawca nie przyznał kandydatowi na świadka koronnego prawa do złożenia zażalenia na negatywną decyzję prokuratora, co uważam za słuszne. Wspomnieć wypada, iż w doktrynie niekiedy wysuwane są postulaty wskazujące na konieczność przyznania podejrzanemu, ubiegającemu się o status świadka koronnego, prawa do złożenia środka odwoławczego do sądu na negatywną decyzję prokuratora w przedmiocie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego²⁸. Ponadto ten sam autor zwraca uwagę na potrzebę przyznania podejrzanemu prawa do złożenia zażalenia na negatywną decyzję sądu w przedmiocie dopuszczenia wymienionego wyżej dowodu. Nie uważam, aby te postulaty były zasadne. Nie można bowiem tracić z pola widzenia oczywistego faktu, że świadek koronny to przestępca, który decyduje się na współpracę z organami wymiaru sprawiedliwości w zamian za immunitet niekaralności. W tej sytuacji zbytnie rozbudowywanie katalogu uprawnień takiego podejrzanego, w mojej ocenie, nie powinno mieć miejsca.

Złożenie przez prokuratora wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego jest jednym z warunków koniecznych, decydujących o tym, czy podejrzany uzyska status przewidziany przez u.ś.k. Ustawa pozostawia zatem decyzję o wystąpieniu z rzeczonym wnioskiem uznaniu prokuratora. Wsparcia dla tego poglądu dostarcza lektura uzasadnienia projektu nowelizacji sierpniowej. Wskazano tam bowiem, iż instytucja świadka koronnego ma przede wszystkim charakter dowodowy. Natomiast jej elementy abolicyjne mają służyć jedynie pozyskaniu środka dowodowego, stąd uprawnienia odwoławcze kandydata na świadka i samego świadka koronnego zostały ograniczone²⁹.

Należy zatem pozytywnie ocenić wprowadzenie do ustawy o świadku koronnym art. 5a. Przepis ten umożliwi podejrzanemu zapoznanie się z negatywną decyzją prokuratora odnośnie wystąpienia do sądu o nadanie statusu świadka koronnego. Jak podkreślono w uzasadnieniu nowelizacji sierpniowej, podejrzany ma prawo wiedzieć, że organ postępowania przygotowawczego zrezygnował z kontynuowania procedury zmierzającej do uzyskania dowodu z jego zeznań jako świadka koronnego i poznać powody takiej decyzji. Nie oznacza to oczywiście prawa do kwestionowania decyzji prokuratora przez podejrzanego, gdyż na postanowienie prokuratora odmawiające wystąpienia do sądu z wnioskiem, o którym mowa w art. 5 ust. 1 u.ś.k., zażalenie podejrzanemu nie przysługuje.

Nowelizacja sierpniowa szczegółowo uregulowała tryb postępowania w sytuacji, gdy prokurator wydał postanowienie, o którym mowa w art. 5a u.ś.k., albo sąd wydał postanowienie o odmowie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego. Dotychczasowe przepisy przewidywały w tej

²⁸ B. Kurzępa, Świadek koronny w polskim procesie karnym, *Prokuratura i Prawo* 1999, nr 9, s. 34 i 39.

²⁹ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 22 lipca 2006 r..., *op. cit.*, s. 1.

sytuacji, że wyjaśnienia podejrzanego złożone w trybie przepisów ustawy o świadku koronnym nie mogą stanowić dowodu, a protokół takich wyjaśnień podlega zniszczeniu. Obecnie, gdy prokurator lub sąd wydadzą negatywną decyzję w przedmiocie skorzystania z instytucji świadka koronnego, czynności przeprowadzone na zasadach i w trybie określonych ustawą o świadku koronnym uznaje się za niebyłe, a zniszczeniu podlegają: postanowienia o przedstawieniu zarzutów wydane w oparciu o wyjaśnienia, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 u.ś.k., protokoły zawierające wyjaśnienia i oświadczenia podejrzanego, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 u.ś.k. i art. 5 ust. 3 u.ś.k., wnioski prokuratora, sporządzone na podstawie art. 5 ust. 1 u.ś.k. Jest to istotna różnica w porównaniu do pierwotnej regulacji. Dotychczasowe przepisy przewidywały zniszczenie tylko protokołów wyjaśnień podejrzanego, co stanowiło dla niego gwarancję, że dowody te nie zostaną w przyszłości wykorzystane w tym i żadnym innym postępowaniu. Zniszczenie protokołów miało także zagwarantować podejrzanemu, wobec którego wdrożono procedurę zmierzającą do dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, że w razie decyzji odmownej jego rola nie będzie nigdy ujawniona. Była to istotna gwarancja z punktu widzenia bezpieczeństwa podejrzanego.

Pierwotny przepis art. 6 u.ś.k. nie wskazywał natomiast, w jaki sposób należy postąpić z wydanymi w toku postępowania o przyznanie statusu świadka koronnego orzeczeniami i protokołami z innych niż przesłuchanie podejrzanego czynności procesowych, które zawierały jego oświadczenia, a także informacje o toczącej się procedurze zmierzającej do dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego. Regulacja ta raziła niekonsekwencją i stwarzała realne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia podejrzanego, z jednej strony bowiem gwarantowała mu anonimowość przez niszczenie protokołów z jego wyjaśnieniami, a z drugiej dopuszczała do zachowania innych dokumentów, sporządzonych w trybie ustawy o świadku koronnym. Znowelizowany przepis art. 6 u.ś.k. rozwiązuje zarysowany wyżej problem. Ponadto, wprowadza on swoistą fikcję prawną, na mocy której czynności przeprowadzone na zasadach i w trybie określonych ustawą o świadku koronnym uznaje się za niebyłe. W uzasadnieniu nowelizacji sierpniowej wyjaśniono, że zwrot „czynności uznaje się za niebyłe” oznacza, że czynności za takowe uznane nie wywołują skutków procesowych. Rozwiązanie to eliminuje konieczność wydania postanowienia o umorzeniu postępowania przeciwko podejrzanemu, co do którego zapadła negatywna decyzja w przedmiocie przyznania statusu świadka koronnego.

Warto w tym miejscu wskazać, że analizowana tu nowelizacja ustawy o świadku koronnym wprowadziła również istotną zmianę w ustawie z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych³⁰. Rzeczona zmiana

³⁰ Tekst jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 196, poz. 1631 ze zm.

przewiduje oznaczenie klauzulą „ściśle tajne” informacji dotyczących przebiegu i treści czynności, o których mowa w art. 3, 5, 5a i 6 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym, jeżeli podejrzany nie został dopuszczony do składania zeznań w charakterze świadka koronnego, danych identyfikujących lub mogących doprowadzić do identyfikacji świadków koronnych do chwili uprawomocnienia się postanowienia sądu o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego oraz świadków, o których mowa w art. 184 Kodeksu postępowania karnego, jak również danych dotyczących okoliczności ochrony lub pomocy przewidzianych w ustawie o świadku koronnym. Wskazana zmiana ustawy o ochronie informacji niejawnych stanowi uzupełnienie gwarancyjnego unormowania zawartego w art. 6 u.ś.k.

W doktrynie słusznie zwrócono uwagę, że zarówno ustawa o świadku koronnym, jak i ustawa o ochronie informacji niejawnych oraz akty wykonawcze do tych ustaw nie wspominają, w jaki sposób ma odbywać się niszczenie dokumentów stanowiących tajemnicę państwową³¹. Najprostszym rozwiązaniem tego problemu może być fizyczna likwidacja dokumentacji, której fakt zostanie odnotowany w sporządzonym na tę okoliczność protokole³². Na marginesie, należy wyrazić zdziwienie brakiem regulacji prawnych w tak kluczowej kwestii, jak likwidacja dokumentacji stanowiącej taką tajemnicę.

Ostatnia zmiana, na którą chciałbym zwrócić uwagę, dotyczy kwestii wyłączenia jawności rozprawy na wniosek świadka koronnego, na czas jego przesłuchania. Jest to uprawnienie świadka koronnego, które ma na celu zagwarantowanie mu maksymalnego bezpieczeństwa już na etapie postępowania karnego. Na porządku dziennym pozostają bowiem sytuacje, że wśród publiczności na sali rozpraw zasiadają często osoby posyłane przez członków grupy przestępczej, w celu dokładnej identyfikacji osoby świadka koronnego. Wyłączenie jawności rozprawy na czas przesłuchania świadka koronnego leży w interesie jego bezpieczeństwa i jest obligatoryjne zawsze, gdy świadek ów o to wniesie.

Zmiana art. 13 u.ś.k. ma na celu stworzenie sądom jednoznacznej podstawy prawnej do wydawania zarządzeń, uniemożliwiających wnoszenie na sale rozpraw urządzeń rejestrujących dźwięk lub obraz oraz umożliwiających przekazywanie dźwięku lub obrazu, a także zobowiązujących uczestników rozpraw do poddania się kontroli w celu realizacji takich zarządzeń. Regulacja ta uwzględnia rozwój techniki w zakresie nagrywania dźwięku i obrazu. Powszechna dostępność zaawansowanych technicznie urządzeń służących do nagrywania dźwięku i obrazu, łatwość ich obsługi, a także daleko posunięta miniaturyzacja, sprawiają, że właściwie każdy może wnieść takie urządzenie na salę rozpraw i niepostrzeżenie dokonać rejestracji przebiegu roz-

³¹ M. Kucharczyk, Wyjaśnienia podejrzanego nieznanego za świadka koronnego, Państwo i Prawo 2006, nr 7, s. 74.

³² *Ibidem*.

prawy. Dane uzyskane w ten sposób mogą natomiast posłużyć do identyfikacji świadka koronnego, co z kolei może doprowadzić do jego fizycznej eliminacji. W tym zakresie przedmiotowa zmiana, wynikająca z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa osobom chronionym na podstawie ustawy o świadku koronnym, nie podlega dyskusji.

VI. Zakończenie

Przedstawione wyżej zmiany, wprowadzone nowelizacją sierpniową, w istotny sposób wpływają na kształt instytucji świadka koronnego. Jak już wskazałem na wstępie, z uwagi na ramy artykułu, nie sposób odnieść się do wszystkich zmian, które wprowadziła rzeczona nowelizacja. Z pewnością tak obszerna nowela do ustawy o świadku koronnym doczeka się w niedługiej przyszłości szczegółowego omówienia w ramach komentarza do analizowanej tu ustawy.

Dobrze się stało, że ustawodawca zdecydował się wprowadzić instytucję świadka koronnego na stałe do porządku prawnego. Przypomnieć należy, iż w doktrynie podnoszono niekiedy argument, że jest to instytucja obca polskiej kulturze prawnej. Należy jednak pamiętać, że kultura w dziedzinie prawa, jak w każdej innej dziedzinie życia społecznego, nie jest zbiorem kanonów raz ustalonych i niezmiennych³³. Kultura bowiem ewoluuje wraz z rozwojem cywilizacyjnym społeczeństwa. Nie należy więc obawiać się nowych rozwiązań prawnych, jeżeli pozostają w zgodzie z porządkiem konstytucyjnym państwa i z jego zobowiązaniami międzynarodowymi. Trzeba natomiast uzyskać dla nich poparcie społeczne, a to możliwe będzie przez przekonanie społeczeństwa, że takie instrumenty, jak m.in. świadek koronny, są w stanie realizować wartości stanowiące ich *ratio legis*³⁴. Siedmioletni okres stosowania instytucji świadka koronnego pozwolił organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości wypracować właściwą praktykę, a także obnażyć mankamenty pierwotnej regulacji. Owe mankamenty, choć nie wszystkie³⁵, usuwa analizowana ustawa z dnia 22 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych³⁶. Czas pokaże, czy przyjęte w nowelizacji sierpniowej rozwiązania jurydyczne zdadzą egzamin w praktyce sądenia przestępczości zorganizowanej i korupcyjnej.

³³ A. Pałafij, *op. cit.*, s. 31–32.

³⁴ J. Paskiewicz, Aksjologiczne uzasadnienie instytucji świadka koronnego, *Biuletyn CE UW* 1999, nr 3–4, s. 103.

³⁵ Tytułem przykładu można wskazać na brak rozwiązania problemu tożsamości sądu wydającego postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego i sądu orzekającego w sprawie z udziałem tego świadka.

³⁶ Dz. U. Nr 149, poz. 1078.